

Sygnatura akt *I C 815/13*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, 12-01-2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Jarmundowicz

Protokolant: Błażej Łój

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12-01-2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **P. B.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 04 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną.

Sygn. akt: I C 815/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do tutejszego Sądu w dniu 05.06.2013 r. powód P. B. domagał się zasądzenia od (...) S.A. w W. kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27.03.2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. W zakres żądania wchodziło także roszczenie o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu (...) r. w pobliżu miejscowości Ż. doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący samochodem marki F. (...) J. J., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wjechał na skrzyżowanie nie udzielając pierwszeństwa przejazdu prawidłowo zbliżającemu się do tego skrzyżowania samochodowi marki V. (...) o nr rej. (...) i doprowadził do zderzenia obu samochodów w wyniku czego podróżujący z nim pasażer samochodu E. B. – ojciec powoda, doznał rozległych obrażeń skutkujących jego śmiercią. J. J. wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu II Wydział Karny z dnia 29.06.2007 r. (sygn. akt II K 619/06), został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Od powyższego wyroku została wniesiona apelacja przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze VI Wydział Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 30.10.2007 r. (sygn. akt VI Ka 629/07), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną karę pozbawienia wolności zmniejszył do 2 lat. Powód wskazał dalej, że pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym strony pozwanej. W piśmie z dnia 26.02.2013 r. powód, reprezentowany przez (...) S.A. w L., zgłosił swoje roszczenie wobec ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł. W decyzji z dnia 26.03.2013 r. strona pozwana odmówiła jednak przyznania zadośćuczynienia powołując się na brak podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem strony pozwanej. Wskazał, że uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 20.12.2012 r. stwierdzono, iż artykuł 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu sprzed

dnia 11.02.2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej czynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Nadto, w celu precyzyjnego uzasadnienia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia dodał, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14.01.2010 r. (sygn. IV CK 307/2009) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Powołując w dalszej części szereg poglądów orzecznictwa, powód podkreślał także, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę żądania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 03.08.2008 r. w następstwie deliktu związanego z naruszeniem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c.

W kwestii wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powód powołał się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.06.1965 r., w którym wskazano, że: „z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Pogląd, że zadośćuczynienie powinno być miarkowane podtrzymywany w późniejszym orzecznictwie, zachował aktualność również w obecnych warunkach społeczno - ekonomicznych. Cytując treść art. 822 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) a także wielu orzeczeń Sądu Najwyższego, powód wskazał, że ich regulacja jest wyrazem tendencji, aby umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwarzała możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej, zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia przezeń odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu w wyniku zapewnienia mu pełnej kompensaty przez ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę, który ubezpieczył się od ryzyka skutków jej samodzielnego ponoszenia. Zdaniem powoda, doprowadzało to do wniosku, że wszelkie ustawowe ograniczenia, a zwłaszcza wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wymagają ścisłej i ostrożnej interpretacji, uwzględniającej reguły wykładni gramatycznej, celowościowej oraz systemowej.

Powód na koniec wskazał, że więź łącząca go z ojcem była niezwykle silna. W oświadczeniu złożonym stronie pozwanej powód szczegółowo opisał życie u boku ojca a także ból i cierpienie jakiego doznał w związku z jego śmiercią. Dodał, że o wypadku ojca dowiedział się podczas podróży pociągiem do domu. Na dworcu w L. odebrali go najbliżsi i wspólnie udali w stronę szpitala w Z., dokąd jego ojciec został przewieziony z miejsca zdarzenia. Zanim dotarli na miejsce, otrzymali telefon z informacją o jego śmierci. Powód opisał, iż po przybyciu do szpitala czuł się roztrzęsiony, bowiem wciąż nie mógł uwierzyć, że ojciec zginął. Śmierć ojca była dla niego ogromną tragedią i do chwili pogrzebu wszystko stało się dla niego obojętne. Po powrocie do pracy, nie mógł skupić się na jej wykonywaniu ponieważ przed wypadkiem pracował wraz z ojcem w tej samej firmie. Wszystko co go otaczało, przypominało mu ojca. W rezultacie powyższego zmuszony był do zwolnienia się z pracy. Powód twierdził także, że po śmierci ojca znacząco zmieniła się atmosfera w domu. W jego opinii, gdy ojciec żył dom tętnił życiem i wszystko robili razem. Odwiedzało ich mnóstwo znajomych i mieli zapał do wspólnej pracy oraz zabawy. Po śmierci ojca wszystko się zmieniło, skończyły się wspólne prace i przyjemności, gdyż to tato był duszą towarzystwa, zawsze potrafił odpowiednio motywować. Powód uważa, że odejście ojca rozłączyło rodzinę i oddaliło ich od siebie. Jest przekonany, że gdyby ojciec żył, nigdy by do tego nie doszło. Pozostaje mu bardzo wdzięczny, gdyż to ojciec nauczył go pracowitości i szacunku do pracy.

Powód nigdy nie pogodził się ze śmiercią ojca, często odwiedza jego grób rozpamiętując wspólnie spędzone chwile, kiedy to mógł zawsze na niego liczyć. W momencie śmierci ojca, powód był w wieku 27 lat i obecnie ma poczucie krzywdy i żalu, że ojciec odszedł tak wcześnie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23.09.2012 r. strona pozwana (...) S.A. w W. domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania zaprzeczając jakoby była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej przez powoda pozvem.

W uzasadnieniu wskazała, że roszczenie o naruszenie dobra osobistego w postaci utraty osobistej więzi z członkiem rodziny jest roszczeniem rodzajowo innym od roszczenia o zadośćuczynienie z powodu śmierci osoby bliskiej.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywało, iż życie jest najwyższym i najcenniejszym dobrem, zatem generalnie wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego nie może być porównywalna z wysokością zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej. Dodała, że przepisy kodeksu nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, przepis art. 448 k.c. mówi jedynie o odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza orzecznictwo zwracając przede wszystkim uwagę na jego funkcję kompensacyjną. Zdaniem pozwanej Sąd Najwyższy od dawna sygnalizował również konieczność utrzymywania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach. Pozwana podkreślała, że ponieważ zadośćuczynienie pieniężne nie jest w stanie wymazać z psychiki poważnej krzywdy, podwyższanie sum ponad rozsądne granice nie pełni już funkcji kompensacyjnej, a może spowodować nieodwracalne skutki ujemne wobec sprawcy. W takim przypadku obowiązek wyrównania krzywdy przekształciłby się w instrument odwetu, sprzeczny z funkcją ochrony godności pokrzywdzonego. Zgodziła się także, że co do zasady trudno polemizować z poczuciem smutku i żalu związaną z utratą członka rodziny wskazując, że zadośćuczynienie nie może aspirować do zapłaty jakiejś ceny cierpienia i nie może być też okazją do nadmiernego przysporzenia majątkowego osoby uprawnionej.

W dalszej kolejności pozwana zaprzeczyła aby była zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda kwoty 80.000 zł ponieważ je zdaniem przedmiotowe roszczenie nie zostało udowodnione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Wyjaśniała, że w odróżnieniu od roszczenia z art. 446 § 4 k.c. przesłanką roszczenia nie jest sama śmierć osoby bliskiej, ale krzywda spowodowana naruszeniem dobra osobistego w postaci utraty osobistej więzi z członkiem rodziny. W ocenie pozwanej szczególnej więzi powód nie wykazał. Nie ulegało także wątpliwości, że z samego faktu pokrewieństwa automatycznie nie wynika siła więzi i relacji, w szczególności: stopień zażyłości, bliskości czy wspólności. Stopień pokrewieństwa między ojcem a synem pozwala oczywiście zakładać pewien poziom więzi rodzinnej, jednakże siła tych relacji podlega postępowaniu dowodowemu i ocenie sądu, a dowód w tym zakresie spoczywa na powodzie. Jedynym dowodem, za pomocą którego powód próbuje wykazać siłę przedmiotowych więzi, jest pisemne oświadczenie opisujące jego przeżycia po śmierci ojca. Strona pozwana zakwestionowała ten dokument podnosząc, że nie stanowi dowodu na okoliczności sprecyzowane w pozwie.

Strona pozwana zastanawiała się dlaczego, mimo tak znacznych przeżyć i tak ogromnych negatywnych skutków w zakresie stanu zdrowia psychicznego wynikających z takiego oświadczenia, poszkodowany co do zasady nigdy nie korzystał z jakiegokolwiek pomocy medycznej. Zwróciła także uwagę, że oświadczenie o którym mowa powyżej nie zawiera daty jego sporządzenia. Strona pozwana podniosła, iż z pewnością nie zostało ono sporządzone zaraz po wypadku a jedynie na potrzeby niniejszego postępowania.

Opisała dalej, że przy ocenie, jaka suma w rozumieniu art. 448 k.c. jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych zależy od rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Strona pozwana podniosła, że oprócz ogólnych i powierzchownych stwierdzeń zawartych w pozwie o relacjach powoda z ojcem brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla żądania zadośćuczynienia we wskazanej kwocie. Jej zdaniem powód nie wykazał żadnych elementów świadczących o tym, że w jego przypadku poczucie krzywdy było szczególnie nasilone. Odczuwanie bólu i smutku jest bowiem normalną i zrozumiałą reakcją związaną z przeżywaniem żałoby i brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż żałoba powoda przebiegała w sposób powikłany. Dodała też, że śmierć E. B. i związane z nią przeżycia w istocie nie wywołały zmian w trybie życia powoda. Nie bez znaczenia dla oceny sytuacji powoda pozostaje również okoliczność, iż ma on oparcie w pozostałych członkach rodziny, z którymi wspólnie zamieszkuje. Powód, w jej ocenie, nie wykazał także, że po śmierci ojca pogorszył się jego stan zdrowia, w szczególności

w zakresie zdrowia psychicznego. Nie korzystał on bowiem z żadnej pomocy psychiatry czy psychologa w związku z czym można przyjąć, że następstwa śmierci E. B. nie przekroczyły typowego stanu żałoby czy też miały nadzwyczajny charakter.

Na koniec pozwana zakwestionowała sposób liczenia odsetek wskazując, że z orzecznictwa sądowego wynika, że odszkodowanie należne tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z datą wyrokowania. Zatem, dopiero od daty wydania wyroku zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie należnej kwoty. Od tej daty należą się uprawnionemu odsetki ustawowe.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. w pobliżu miejscowości Ż. na drodze nr (...), kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) J. J. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nienależycie obserwując drogę wjechał na skrzyżowanie, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu prawidłowo zbliżającemu się do tego skrzyżowania samochodowi osobowemu marki V. (...) o nr rejestracyjny (...), czym doprowadził do zderzenia obu pojazdów. W wyniku powyższego zdarzenia pasażer pojazdu marki V. (...) – ojciec powoda E. B. doznał rozległych obrażeń ciała, skutkujących jego śmiercią.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W..

dowód:

- oświadczenie powoda – k. 144 - 146,
- notatka urzędowa o wypadku – k. 182,
- polisa z dnia 10.05.2006 r. – k. 183 - 184,
- zdjęcia z oględzin – k. 185-190,
- zeznania powoda P. B. – e protokół z dnia 28.11.2013 r. 03:21-14:30,

Pismem z 26.02.2013 r. pełnomocnik powoda zwrócił się do strony pozwanej o wypłatę na jego rzecz kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią jego ojca E. B.. W dniu 04.04.2013 r. strona pozwana odmówiła wypłaty żądanego roszczenia informując, że zgodnie z nauką prawa, osobami bezpośrednio poszkodowanymi czynem niedozwolonym są wyłącznie te osoby, przeciwko którym czyn ten był skierowany. Pozostałe osoby, które doznały szkody z tego zdarzenia traktowane są jako osoby pośrednio poszkodowane dodając, że szkoda pośrednia nie podlega naprawieniu na zasadach ogólnych kodeksu cywilnego.

dowód:

- pismo z dnia 26.02.2013 r. z załącznikami – k. 160 - 168,
- pismo z dnia 04.04.2013 r. – k. 158 - 159,

Powód P. B. miał bardzo dobre relacje z ojcem E. B.. Przed zdarzeniem z dnia (...) r. powód pracował z ojcem w Przedsiębiorstwie (...). E. B. zawsze służył powodowi pomocą i doradzał mu w kryzysowych sytuacjach. Powód darzył go bardzo dużym zaufaniem ponieważ zawsze mógł liczyć na wsparcie z jego strony. Powód spędzał z E. B. i innymi członkami rodziny czas wolny, wspólnie celebrowali także uroczystości rodzinne i święta. Lubili razem pracować.

O wypadku drogowym powód dowiedział się będąc w pociągu w drodze powrotnej do W.. W szpitalu, kiedy zobaczył ciało ojca, przeżył szok. Lekarz dyżurny zdecydował o podaniu środków uspakajających. Przez długi czas był smutny, zrozpaczony i niespokojny. Starał się wspierać swoją matkę. Powód zrezygnował z pracy w firmie, w której pracował razem z ojcem ponieważ nie mógł skupić się na wykonywaniu nawet najprostszyc

przypominało mu ojca. Po dwóch latach powód ponownie podjął tam zatrudnienie, jednak z uwagi na uporczywe wspomnienia związane z ojcem, był zmuszony z tej pracy zrezygnować. Co tydzień odwiedza grób ojca na cmentarzu a na wspomnienia o nim zaczyna płakać.

dowód:

- zeznania świadka P. B. e-protokół z dnia 28.11.2013 r. 03:21 – 14:30,
- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii mgr M. O. – k. 222 - 226,
- opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii lek. med. T. C. – k. 248 - 250,

Nagła i tragiczna śmierć ojca wywołała u powoda kryzys psychologiczny - kryzys żałoby. Wystąpiły zaburzenia zachowania, zaburzenia emocjonalne, zaburzenia emocjonalno motywacyjne. Powód nie wymagał uprzednio ani obecnie leczenia psychiatrycznego i brak jest podstaw do orzekania o procentowym uszczerbku na zdrowiu z powodu pogorszenia się stanu psychicznego.

Obecnie powód przyjął nieodwracalność zdarzenia śmierci ojca, skoncentrowany jest na zdobyciu lepszej pracy zarobkowej i poprawieniu sytuacji majątkowej rodziny. Nie przejawia objawów psychopatologicznych mogących odpowiadać depresji, zaburzeniom lękowym. Procesy adaptacyjne przebiegają w stopniu wystarczającym do poprawnego funkcjonowania w środowisku społecznym.

dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii mgr M. O. – k. 222 - 226,
- opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii lek. med. T. C. – k. 248 - 250.

Opisany wyżej stan faktyczny Sądu ustalił na podstawie dołączonych przez strony dokumentów, w szczególności akt szkody nr 39970 i zawartych w niej pism i orzeczeń związanych z wypadkiem drogowym z dnia (...) r., zgłoszeniem szkody, wezwaniem do zapłaty oraz decyzją o odmowie wypłaty odszkodowania, które świadczyły wysokości roszczenia powoda oraz jego podstawach a także o przebiegu likwidacji szkody.

W stanie faktycznym Sąd uwzględnił także w całości zeznania powoda P. B. ponieważ ocenił je jako wysoce wiarygodne z uwagi spójność i logikę w relacjonowaniu zdarzeń a także zbieżność ich treści z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W ustaleniu stanu faktycznego a także w rozstrzygnięciu sprawy istotną rolę miały dowody z opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii mgr M. O. i z zakresu psychiatrii lek. med. T. C.. Sporządzone przez nich opinie Sąd ocenił jako pełne i rzetelne ponieważ biegli, po przeprowadzeniu badania powoda, szczegółowo odnieśli się do zadanych im pytań oceniając jego stan psychiczny zarówno bezpośrednio po śmierci ojca jak i obecnie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszym postępowaniu powód P. B. domagał się od strony pozwanej (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 80 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych w związku ze śmiercią jego ojca E. B. wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce (...) r.

W sprawie było bezsporne to, że ojciec powoda E. B. zmarł na skutek obrażeń, jakich doznał w wyniku ww. wypadku komunikacyjnego. Bezsporne było również to, że pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za skutki tego wypadku na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jaka łączyła go ze sprawcą wypadku. Sporny był już jednak zakres tej odpowiedzialności.

W ocenie Sądu podstawę prawną roszczenia powodów w zakresie zadośćuczynienia stanowią przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika zaś, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z dominującym aktualnie stanowiskiem Sądu Najwyższego, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 roku. Więż rodzinna stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 22.10.2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10). Dodany w wyniku nowelizacji do art. 446 k.c. kolejny paragraf (§ 4), dający możliwość przyznania przez Sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych – jak w rozpoznawanej sprawie – przed 03.08.2008 roku (por. wyroki Sądu Najwyższego z 21.10.2009 roku, sygn. akt I PK 97/09 oraz z 10.11.2010 roku, sygn. akt I CSK 248/10 a także postanowienie z dnia 27.06.2014 r. sygn. III CZP 2/14). Podkreślenia wymaga że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12.07.2013 roku, sygn. akt I ACa 227/13). W uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały z 22.10.2010 r. Sąd Najwyższy podniósł, iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecnictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Natomiast więzi rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Również Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z 23.09.2005 roku, sygn. akt I ACa 554/05 stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Z kolei Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 14.01.2010 roku, sygn. akt IV CK 307/09) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W takim wypadku kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

W przekonaniu Sądu strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, w którym zginął ojciec powoda w oparciu o art. 822 i następne k.c. oraz przepisy ustawy z 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zmianami), w ramach odpowiedzialności pozwanego mieści się również zapłata zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych będące następstwem wypadku ubezpieczeniowego. Związany z wyrządzeniem szkody osobie trzeciej zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznaczony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego (ma wobec niej charakter akcesoryjny). Odszkodowanie ustala się zatem i wypłaca

w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.), a szkodę tę należy ujmować szeroko – jako majątkową i niemajątkową (krzywdę). Ponieważ w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy wypadku mieściłaby się zapłata zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., do zapłaty tego zadośćuczynienia zobowiązany jest również zakład ubezpieczeń (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 07.11.2012 r., sygn. akt III CZP 67/12), odnoszącej się do analogicznej kwestii na gruncie poprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Finansów z 24.03.2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Wreszcie wskazać należy, że Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził, że art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11.02.2012 r. nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 20.12.2012 r., sygn. akt III CZP 93/12).

Zdaniem Sądu niewątpliwym jest, że śmierć E. B. spowodowała naruszenie dóbr osobistych powoda P. B. jako jednego z najbliższych członków rodziny zmarłego. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie dało podstawę do przyjęcia, że osoby te łączyła silna więź emocjonalna. Jak wynika z zeznań powoda, w chwili śmierci ojca miał 27 lat. Opisywał, że ojciec był dla niego wzorem do naśladowania i nauczył go szacunku do pracy. Zawsze mógł liczyć na jego pomoc i wskazówki. Powód pracował z ojcem w jednym przedsiębiorstwie więc miał z nim codzienny kontakt. Po pracy razem spędzali także czas wolny a na weekendy jeździli razem do domu do W.. Powód bardzo mu ufał i radził się go w kryzysowych sytuacjach.

Nie ulega wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana śmiercią ojca jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez ojca. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć ojca nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę, bez przyczynienia się ofiary i dotknęła młodego człowieka mającego prawo oczekiwać i żyć w przekonaniu, że ojciec w jego życiu będzie obecny. Nieprzewidziana śmierć ojca była dla powoda silną traumą. Powód przeżył ogromny szok kiedy dowiedział się o jego śmierci. Przez dłuższy czas był pełen żalu i smutku. Czuł się także osamotniony i pozbawiony oparcia. Powód stracił motywację do pracy. Z powodu wspomnień związanych z ojcem musiał zrezygnować z pracy. Próby powrotu do pracy w tym przedsiębiorstwie, nawet po kilku latach okazały się bezskuteczne. Powód co niedzielę odwiedza grób ojca i na wspomnienia o nim zaczyna płakać. W jego ocenie śmierci ojca zakłóciła naturalne relacje emocjonalne w rodzinie. Powód opisuje, że jego życie nie jest już takie jak było, że jego rodzina rozpadła się.

Powyższe pozwala na uznanie, że żądanie zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. jest usprawiedliwione co do zasady.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Oceniając z kolei wysokość dochodzonego świadczenia należy zważyć, że zgodnie z powołanym wyżej art. 448 k.c. Sąd winien przyznać zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 03.06.2011 r., sygn. akt III CSK 279/10).

Zważywszy na fakt, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej niezwykle trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być jedynie odnoszony do stopy życiowej

społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12.09.2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00).

W przedmiotowej sprawie nie należy zapominać, iż mimo poważnego kryzysu psychologicznego związanego ze śmiercią ojca i wystąpieniem w związku z tym zaburzeń zachowania, obecnie powód pogodził się z nieodwracalnością zdarzenia. Powód ani bezpośrednio po śmierci ojca ani obecnie nie korzysta z pomocy psychologicznej i nie przyjmuje leków. Biegli sądowi z zakresu psychologii i psychiatrii po przeprowadzeniu badań powoda wskazywali także, że procesy adaptacyjne przebiegają w stopniu wystarczającym do poprawnego funkcjonowania w środowisku społecznym. Powód nie zgłasza dolegliwości i objawów o charakterze nerwicowym, zaburzeń nastroju czy też spadku aktywności. Jego stan unormował się na tyle, że czyni plany na przyszłość związane z pracą i polepszeniem swojej sytuacji materialnej.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd oceniając rozmiar krzywdy powoda uznał, że kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 448 k.c. jest kwota 10 000 zł. W ocenie Sądu kwota ta uwzględnia rozmiar cierpień psychicznych powoda doznanych przez niego w wyniku śmierci ojca, a także konsekwencje w sferze emocjonalnej, w tym poczucie przygnębienia, osamotnienia i pustki.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, Sąd w punkcie I sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w wyniku śmierci ojca.

Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty należało liczyć, na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) od 04.04.2013 r. (to jest od dnia wydania przez stronę pozwaną decyzji odmawiającej powodowi wypłaty tego świadczenia).

W pozostałym zakresie Sąd roszczenie powoda oddalił, o czym orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Biorąc pod uwagę okoliczność, iż strony w podobnym zakresie partycypowały w kosztach przedmiotowego postępowania a także sytuację materialną powoda, w szczególności niską wysokość otrzymywanego przez niego wynagrodzenia (1500 zł miesięcznie) Sąd uznał, że zaszyły przesłanki przemawiające za nie obciążaniem powoda kosztami postępowania.